

## 4. RODZINA, CZYLI RAZEM W DOMU

➤ **Dlaczego rodzinę uważa się za najważniejszą grupę społeczną?**

### RODZINA JAKO GRUPA SPOŁECZNA

Rodzina jest małą grupą społeczną szczególnie rodzaju, gdyż silne więzi między jej członkami mają charakter zarówno emocjonalny, jak i formalny. Poza tym inaczej niż w wypadku większości małych grup, rodziny się nie wybiera. Ta najważniejsza i podstawowa instytucja życia społecznego jest, rzecz można, przydzielona losowo, a przypadek ten ma kolosalne znaczenie dla naszych szans życiowych i pozycji w społeczeństwie (więcej na ten temat w lekcji „Na drabinie społecznej”).

Członków rodziny łączą więzy **pokrewieństwa** – poprzez wspólnych przodków – i **powinowactwa** – z krewnymi współmałżonka. Dziś

w naszym kręgu kulturowym regułą jest wzajemny wybór małżonków, ale jeszcze dwa wieki temu większość małżeństw była aranżowana przez rodziny młodych ludzi. Zasadą doboru męża lub żony była przynależność do tej samej warstwy (klasy) społecznej, a młodzi mogli się nawet nie poznać przed ślubem osobście... Miłość jako podstawa trwałego związku dwojga ludzi nie jest bynajmniej starsza jak świat. To zgodnie z romantycznymi ideałami, które stopniowo upowszechniły się dopiero w wieku XIX i XX, związek małżeński opiera się na więziach emocjonalnych, podobnie jak relacje rodziców z dziećmi.

Dominujący dziś typ **rodziny nuklearnej**, składającej się z pary małżeńskiej i jej dzieci (także ewentualnych dzieci z poprzednich małżeństw), wyparł rodzinę wielką, czyli **wielopokoleniową**, charakterystyczną dla społeczeństw tradycyjnych. Żłobki i przedszkola pełnią dziś funkcję zwyczajowo przewidzianą dla dziadków, choć dobrze wiadomo, że są oni często niezastąpieni przy wychowaniu dzieci. Warto też zwrócić uwagę, że są kraje, w których małżeństwa mogą być jednopłciowe (w ponad trzydziestu państwach, w tym Holandii, Kanadzie, Wielkiej Brytanii). W niektórych kulturach pozaeuropejskich małżeństwo nie ma charakteru **monogamicznego**, lecz **poligamiczny** (np. w Iraku, Arabii Saudyjskiej, Palestynie, Syrii, gdzie religią dominującą jest islam).

Przed rodziną – podstawową instytucją życia społecznego – stoją ważne zadania. Rodzina nie tylko daje społeczeństwu nowych członków (funkcja **prokreacyjna**), ale też, wspólnie z innymi powołanymi do tego instytucjami, przygotowuje ich do samodzielnego życia (funkcja **socjalizacyjna**). Krok po kroku wprowadza też noworodka – istotę biologiczną – w specyficznie ludzki świat kultury (funkcja **kulturowa**). Wszystkim swym członkom – nie tylko dzieciom – rodzina powinna zapewnić natomiast materialne i emocjonalne wsparcie (funkcja **opiekuńcza**). Członkowie rodziny tworzą też wspólne gospodarstwo domowe; pracują, zarabiają, razem konsumują (funkcja **ekonomiczna**). W rodzinie zaspokajają się też potrzeby emocjonalne (funkcja **emocjonalna**) oraz potrzeby odpoczynku i rozrywki (funkcja **rekreacyjna**). Socjologowie zwracają też uwagę, że rodzina w dużym stopniu decyduje



o pozycji społecznej jej członków (funkcja **stratyfikacyjna**). W większości kultur rodzina jest też jedyną instytucją, w której człowiek zgodnie ze społecznymi normami może zaspokajać swoje potrzeby seksualne, mimo że w cywilizacji zachodniej dość powszechne staje się dziś przyzwolenie na seks pozamałżeński.

Choć dom rodzinny składa się z zaledwie kilku osób, tu właśnie młody człowiek odbiera pierwszą i najważniejszą lekcję życia społecznego. W kręgu rodzinnym uczy się bowiem nie tylko tego, jak powinien się zachować wobec swoich rodziców, rodzeństwa i dalszych krewnych, ale również wobec ludzi, z którymi zetknie się w życiu być może tylko raz. Uczy się nie tylko reagować na konkretne sytuacje i rozwiązywać typowe problemy, ale też stawiać czoła wszelkim problemom i odnajdywać się w nowych sytuacjach. Przykład dorosłych członków rodziny – pierwszych „**znaczących innych**” – odgrywa kolosalną rolę w wykształceniu przez dziecko postawy wobec świata i siebie samego. Wartości przyswojone w domu rodzinnym, jak pokazuje wiele badań socjologicznych, są niezwykle trwałe i przechodzą z pokolenia na pokolenie. To właśnie postawy i wartości wyniesione z domu rodzinnego różnicują szanse życiowe młodych ludzi.



Co to jest mezalians? Czy dziś małżeństwo nie ma również, przynajmniej w pewnej mierze, charakteru klasowego? Uzasadnij swoją opinię.

## ROZMAITOŚĆ FORM ŻYCIA RODZINNEGO

Wbrew potocznym intuicjom socjologa i antropologa nie są wcale zgodni, czym jest ta najstarsza i podstawowa instytucja społeczna. Rodzinę definiuje bowiem nie tylko biologiczne pokrewieństwo, ale też zamieszkiwanie we **wspólnym gospodarstwie domowym**. W gospodarstwie tym mogą jednak żyć też osoby, które nie są spokrewnione (dzieci małżonków z poprzednich małżeństw), natomiast osoby połączone więzami biologicznymi mogą żyć w innych domostwach (dzieci z poprzedniego małżeństwa mieszkające z drugim z rodziców). W Polsce dość częste jest zamieszkiwanie **rodziny nuklearnej** (rodzice i dzieci) pod jednym dachem z rodzicami jednego ze współmałżonków, z kolei w społeczeństwach, w których nie zanikła tradycja **rodziny wielopokoleniowej**, do gospodarstwa domowego należą też często dalsi krewni.

Forma rodziny, tak jak wszystkich innych instytucji społecznych, zależy od wielu czynników środowiskowych, ale też od liczebności społeczeństwa, poziomu rozwoju cywilizacyjnego, dominującego typu gospodarki, systemu wierzeń i norm kultury. We wszystkich społeczeństwach występują jednak dwa **powszechniki kulturowe**, czyli cechy wspólne im wszystkim: **małżeństwo** – jako społecznie uznany związek kobiety i mężczyzny – oraz **tabu kazirodztwa**, czyli zakaz utrzymywania stosunków seksualnych z bliskimi krewnymi. W każdym społeczeństwie odróżnia się aprobowane związki oraz takie, które nie cieszą się społecznym uznaniem; inny status mają również dzieci urodzone w małżeństwie i poza nim (jakkolwiek różne społeczeństwa są pod tym względem mniej lub bardziej rygorystyczne). Tabu kazirodztwa dotyczy wyłącznie najbliższych krewnych, czyli rodziców i dzieci, natomiast w przypadku dalszych krewnych zakaz ten nie jest bezwarunkowy i różnie regulowany przez kulturę danego społeczeństwa. Zakaz ten ma uzasadnienie zarówno **biologiczne** – w przypadku osób blisko spokrewnionych istnieje duże ryzyko wad genetycznych potomstwa, jak i **społeczne** – związki takie zwiększyłyby zapewne ryzyko rywalizacji w rodzinie, czego ilustracją są przypadki mitologicznych bohaterów Edypa i Elektry.

Kulturowe zróżnicowanie instytucji rodziny dotyczy pięciu cech: formy małżeństwa, zasad dziedziczenia, reguł zamieszkiwania, typu władzy rodzinnej oraz zasady doboru partnerów. Małżeństwa, o czym była mowa, mogą być **monogamiczne** lub **poligamiczne** – **poligyniczne**, kiedy jeden mężczyzna posiada kilka żon, oraz **poliandryczne** (niezwykle rzadko, np. plemię Toda w Himalajach), kiedy jedna kobieta ma wielu mężów. Dziedziczenie (nazwiska, majątku) może przybierać trzy formy – pierwszą, polegającą na **dziedziczeniu** wyłącznie w **linii męskiej**, drugą – wyłącznie w **linii żeńskiej** oraz trzecią, zarówno w **linii męskiej, jak i żeńskiej**. W przypadku miejsca zamieszkania mówimy, że **kobieta po ślubie przenosi się do rodziny męża** lub odwrotnie, **maż przenosi się do rodziny żony**. (Mowa tu jednak o sytuacjach regulowanych przez kulturę, wynikających z trudności lokalowych, jak ma to miejsce choćby w dzisiejszej Polsce). Z kolei władza w rodzinie może być **patriarchalna** (znacznie częściej) lub **matriarchalna**; we współczesnych społeczeństwach zachodnich upowszechnia się natomiast model **partnerski**. Kultura danego społeczeństwa reguluje też zasady doboru małżonka: z kim wolno założyć rodzinę, a z kim nie. Jeśli osoba taka pochodzić może wyłącznie z tej samej grupy społecznej (na przykład plemienia czy narodowości, ale też – mniej formalnie – klasy społecznej), mówimy o **endogamii**, jeśli spoza – o **egzogamii**.



Na czym twoim zdaniem polega partnerski model rodziny? Co na ten temat mówi polskie prawo?

## RODZINA XXI WIEKU

Na przestrzeni wieków rola i znaczenie rodziny ulegały powolnej ewolucji; w wieku XIX, a zwłaszcza w wieku XX instytucja ta zmieniała się już niemal z pokolenia na pokolenie. Wpłynęło na to wiele czynników: **rewolucja obyczajowa** w krajach zachodnich (w mniejszym stopniu także w Europie Środkowej), postępująca **laicyzacja**, a także **indywidualizacja** tych społeczeństw, wcześniejsze **dojrzewanie biologiczne** młodzieży związane z lepszymi warunkami życia, ruch emancypacji kobiet, rozpowszechnienie się **kultury masowej**, rosnące oddziaływanie **mediów** (głównie telewizji) na społeczeństwa czy wzrastająca ilość wolnego czasu.

Te i inne mniej ważne czynniki odpowiedzialne są – w większym lub mniejszym stopniu – za zachodzące na naszych oczach **przemiany obyczajów życia rodzinnego**, wśród których wymienić należy wzrost liczby rozwodów (w Polsce rozpada się prawie co drugie małżeństwo, z danych GUS wynika, że najwięcej rozwodów jest na Warmii i Mazurach oraz w Lubuskiem), stosunkowo mała liczba dzieci (jedno lub dwoje, choć rośnie już ona w najbogatszych pań-



▲ Rodzina królewska to instytucja polityczna i symbol Wielkiej Brytanii – jej tradycyjnych wartości i wielowiekowej historii, ale także prawdziwa rodzina, której losami interesuje się cały świat. Na zdjęciu: książę Harry i Meghan Markle.

stwach europejskich, częściowo za sprawą imigracji), wzrost liczby związków pozamałżeńskich i usankcjonowanie ich (w niektórych krajach) przez prawo, rosnący procent dzieci urodzonych poza związkiem małżeńskim (we współczesnej Francji to ponad 50%) itp. Trudno przewidzieć, jakie dalekosiężne skutki społeczne przyniosą te przemiany, już dziś można jednak powiedzieć, że wyraźnie **zmałało znaczenie rodziny** jako instytucji przekazującej tradycje społeczne, podobnie jak – wskutek burzliwego rozwoju nauki i techniki – wiedzy przekazywanej w domu rodzinnym młodszemu pokoleniu. Często jest wręcz odwrotnie – to dorośli uczą się od swych dzieci korzystania z najnowszych wynalazków, choćby obsługi komputera czy sprzętu audiowizualnego.

## Z Ż Y C I A W Z I Ę T E

Z doktorem Filipem Schmidtem, adiunktem w Instytucie Socjologii UAM w Poznaniu, autorem książki „Para, mieszkanie, małżeństwo”, na temat małżeństwa i jego znaczenia dla młodych ludzi rozmawia Jakub Korbus.

– **Czy ślub jest w Polsce ciągle przepustką do dojrzałości?**

– Tak. Ślub jest ciągle ważnym elementem biografii, zbiegając się zwykle z innymi wskaźnikami osiągnięcia dorosłości, takimi jak zakończenie edukacji, stała praca czy kupno mieszkania albo wzięcie kredytu.

– **Dlaczego więc ulegamy takim społecznym złudzeniom, jak to, że kiedyś funkcjonowały tylko duże, wielopokoleniowe rodziny?**

– Po pierwsze, idealizujemy przeszłość, a także zapominamy, że w każdej epoce historycznej istnieją wielkie różnice między ludźmi różnych stanów i klas. W przeszłości część ludzi pobierała się – jak na nasze standardy – bardzo młodo, ale na przykład bogaci mieszczenie robili to bardzo późno. Po drugie, dominuje dziś tendencja do postrzegania historii liniowo. Wydaje się nam więc, że stajemy się coraz bardziej liberalni albo postępowi, albo że rodziny stają się coraz bardziej zatowizowane. Odnosimy się też do pokolenia rodziców oraz czasów PRL, nie pamiętamy, co było wcześniej. A przemiany społeczne – przy zachowaniu pewnego stałego kierunku trendu – są raczej sinusoidą. Jeśli chodzi o niektóre zachowania, niektórzy z nas są bardziej podobni do swoich dziadków lub pradziadków niż rodziców.

– **Naciski rodziny mają jeszcze jakieś znaczenie?**

– Generalnie to słabnie: interes rodziny ma dziś mniejsze znaczenie niż szczęście pary młodej. Ale siła rodziny ciągle pozostaje ogromna. W Polsce prawie połowa osób w wieku 25–34 lat ciągle mieszka z rodzicami. To jasne, że w takiej sytuacji rodzina ma dużo do powiedzenia, nie zawsze w kwestii przyszłego wybranka czy wybranki, ale choćby w kwestii tego, jak ma wyglądać wesele czy sposób urządzania mieszkania. (...) Badania pokazują jednak przede wszystkim, że młode pokolenie, choć lubimy je wkładać do jednej szufladki, jest szalenie zróżnicowane, zarówno jeśli chodzi o poglądy, jak i zachowania. Na jednym biegunie są ci, którzy idą drogą coraz liczniejszych prób seksualnych. Drudzy wstępują do coraz popularniejszych ruchów na rzecz zachowania czystości, a pierwszy partner w życiu i małżonek to dla nich ta sama osoba – podobnie jak w przypadku większości ich dziadków i pradziadków.

Jakub Korbus, *Nie masz ślubu? W Polsce nie będą traktować cię poważnie*, „Newsweek Polska” [online], 6 lipca 2016 [dostęp: 15 grudnia 2018], <https://www.newsweek.pl/styl-zycia/slub-i-rodzina-ciagle-bardzo-wazne-dla-mlodych-polakow-dr-flip-schmidt/fhy2jmd>

W naszej kulturze upowszechnia się także **partnerski typ rodziny**; w klasie średniej i w tzw. rodzinach inteligentnych uchodzi już niemal za normę. W rodzinie takiej pracują zwykle oboje małżonkowie i przynajmniej teoretycznie oboje na równi trudnią się prowadzeniem domu i opieką nad potomstwem. Praktycznie sprawami domu zajmuje się głównie kobieta, ale i tak podział ról jest bardziej elastyczny niż w **rodzinach tradycyjnych**. W takich rodzinach – **hierarchicznych** – niekwestionowaną głową rodziny jest mężczyzna, często też jest jej jedynym żywicielem. Rolą kobiety jest wychowanie potomstwa, przypada jej też znakomita większość domowych obowiązków. Różnią się także wartości, jakie rodzice w tych dwóch typach rodzin starają się wpoić dzieciom; w rodzinach partnerskich wartością naczelną jest – jak to formułują psychologowie – samorealizacja dziecka, podczas gdy w rodzinach tradycyjnych od dziecka wymaga się przede wszystkim posłuszeństwa. Mówiąc w pewnym uproszczeniu, dziecko z tej pierwszej rodziny uczy się, jak zająć w świecie miejsce na miarę swych ambicji (czy oczekiwań rodziców), podczas gdy wychowane w rodzinie tradycyjnej ma się do świata przystosować i nie powinno oczekiwać od niego zbyt wiele. Jeśli to pierwsze dziecko ma się czymś od innych wyróżniać, to drugie – przede wszystkim nie powinno się wychylać. O ile więc dzieci z rodzin tradycyjnych (najczęściej robotniczych i chłopskich) niekiedy nie znajdują w domu motywacji do ciężkiej pracy w szkole, natomiast ciężko pracują, pomagając rodzicom, o tyle dzieci z rodzin partnerskich (najczęściej inteligentnych oraz wywodzących się z klasy średniej) żyją nierzadko pod presją nadmiernie wysokich oczekiwań rodziców.



▲ Bywa, że ambicje dzieci są przede wszystkim ambicjami ich rodziców.

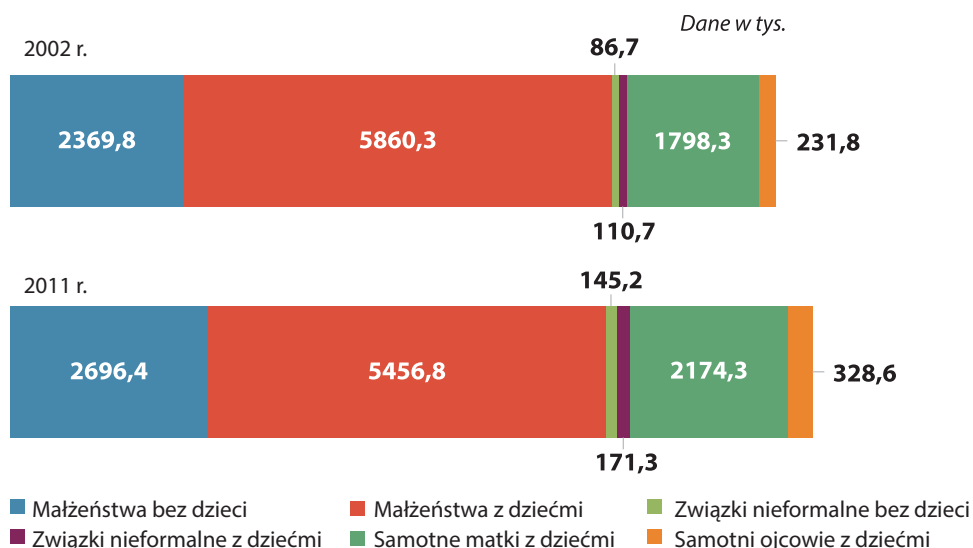
## Z Ż Y C I A W Z I Ę T E

### Jakie skutki niesie przemoc doznana w dzieciństwie?

*Przemoc dorosłych może wyrządzić dziecku poważne szkody fizyczne, emocjonalne i poznawcze. Efektem przemocy, jakiej ulega dziecko w swoim rodzinnym domu, są trudności w nawiązywaniu późniejszych związków oraz zablokowanie rozwoju właściwych dla wieku zdolności i umiejętności. We wczesnym etapie rozwoju u dziecka może zostać zahamowany rozwój poznawczy. Dziecko może mieć problemy z nauką ze względu na ciągły stres. U takiego dziecka zniekształceniu ulega model rodziny. Sytuację panującą w domu dziecko przenosi po pewnym czasie na środowisko rówieśnicze, a potem na założoną przez siebie rodzinę. Skutkami przemocy są u dziecka zaburzenia fizyczne i psychiczne, takie jak: lęk, zaburzenia łaknienia, snu i nastroju, nadmierne posłuszeństwo, zamknięcie w sobie, agresywne zachowanie, izolacja od otoczenia, niepokój, obgryzanie paznokci, drżenie, jękanie, problemy w szkole, a nawet myśli samobójcze. Skutki te oczywiście mogą być przenoszone w dorosłe życie. Dorosły, który w dzieciństwie doświadczył przemocy, może powiełać takie zachowanie i stosować przemoc wobec założonej przez siebie rodziny.*

Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, *Współczesne oblicza przemocy – zagadnienia wybrane*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2017, s. 36

## Ludność i dzieci do lat 24 pozostające na utrzymaniu (wyniki NSP 2002 i 2011)



Źródło: *Warunki życia rodzin w Polsce*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014, s. 25.



Nakreśl wizerunek współczesnej rodziny polskiej. Odwołaj się do danych przedstawionych na powyższych wykresach oraz informacji z internetu.

Oczywiście, szanse życiowe dzieci zależą nie tylko od tego, czego uczą ich rodzice w procesie wychowania, ale też i od warunków, w jakich ten proces przebiega. Szczególnie trudne warunki życiowe mają tzw. **rodziny niepełne**, czyli zazwyczaj matki samodzielnie wychowujące dzieci. Największe nawet trudności może dziecku w pewnej mierze wynagrodzić atmosfera w domu, prawdziwą plagą życia rodzinnego są natomiast **alkoholizm** i **przemoc** (często idą ze sobą w parze). Niweczą one często wysiłki innych instytucji socjalizacyjnych – pozbawiają domowników poczucia bezpieczeństwa, bez którego niemożliwy jest prawidłowy rozwój człowieka.

Specyficzną formą życia rodzinnego ostatnich dziesięcioleci jest tzw. rodzina **paczworkowa** (z ang. *patchwork* – mozaika), nazywana też zrekonstruowaną lub wielorodzinną. Tworzą ją ludzie rozwiedzeni z dziećmi, którzy ponownie zawierają związek małżeński lub żyją bez niego z inną osobą w podobnej sytuacji. W skład takiej rodziny wchodzi zatem oboje partnerzy (zdarza się, że także jednej płci), ich dzieci z poprzednich związków oraz dzieci, które ewentualnie spłodzili wspólnie.



Korzystając ze wszystkich wymienionych w lekcji pojęć, scharakteryzuj typy rodziny w Polsce.

Z prawnego punktu widzenia początkiem nowej rodziny jest akt zawarcia małżeństwa. **Małżeństwo** to trwały i równoprawny związek kobiety i mężczyzny, który powstaje na mocy ich zgodnych i dobrowolnych oświadczeń złożonych przed duchownym (ślub wyznaniowy) lub kierownikiem urzędu stanu cywilnego w obecności dwóch świadków. W przypadku ślubu kościelnego udzielający go duchowny jest obowiązany w ciągu pięciu dni zawiadomić o tym urząd stanu cywilnego, aby umożliwić sporządzenie aktu małżeństwa.

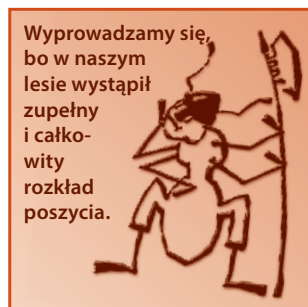
Związek małżeński mogą zawrzeć **osoby pełnoletnie** (w wyjątkowych sytuacjach, takich jak ciąża, sąd może zgodzić się na ślub dziewczyny, która skończyła 16 lat), jeśli nie występują przeszkody prawne, np. ubezwłasnowolnienie spowodowane chorobą psychiczną czy zbyt bliskie pokrewieństwo (wykluczone są śluby rodzeństwa – także przyrodniego – oraz krewnych i powinowatych w linii prostej). Oczywiście przeszkodą jest także pozostawanie w innym związku małżeńskim – **bigamia** jest w Polsce karalna. Jeśli pomimo istnienia którejś z tych przeszkód dojdzie do ślubu, małżeństwo może potem zostać unieważnione przez sąd.

Zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym małżonkowie mają w małżeństwie **równe prawa i obowiązki**. Są obowiązani do wspólnego pożycia, wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny. Powinni wspólnie podejmować istotne decyzje i starać się w miarę swoich możliwości przyczynić się do zaspokojenia potrzeb rodziny. W momencie zawarcia małżeństwa powstaje tzw. **wspólność majątkowa** – małżonkowie będą wspólnie właścicielami tego majątku, którego dorobią się w trakcie trwania ich związku. W sprawach mniejszej wagi każdy z nich może samodzielnie zarządzać majątkiem, ale gdy rzecz będzie dotyczyła np. sprzedaży mieszkania, wymagana okaże się notarialnie poświadczona zgoda obojga. Wspólnota majątkowa może być ograniczona lub nawet wyłączona, jeśli małżonkowie zawrą odpowiednią umowę w formie aktu notarialnego. Umowę regulującą kwestie majątkowe mogą też zawrzeć przed ślubem – wtedy nazywamy ją **intercyzą**.

Małżeństwo ustaje z chwilą śmierci jednego ze współmałżonków albo rozwodu. Sąd orzeka rozwód jedynie wtedy, gdy stwierdzi „**zupełny i trwały rozkład pożycia**”. Nawet w takim przypadku może jednak tego nie zrobić, jeśli jego zdaniem byłoby to ze szkodą dla dzieci. Orzekając rozwód, sąd rozstrzyga o podziale majątku, ustala, pod czyją bezpośrednią opieką pozostaną dzieci, i określa wysokość alimentów – to znaczy kwotę, którą obowiązany będzie wpłacać na utrzymanie dzieci ten z rodziców, który nie będzie sprawował nad nimi bezpośredniej opieki.

W polskim prawie istnieje także instytucja **separacji**. Sąd może ją orzec – znów w przypadku stwierdzenia trwałego rozkładu pożycia – na życzenie jednego z małżonków, który np. ze względu na wyznawaną religię nie akceptuje rozwodów (jeśli jednak jego współmałżonek będzie się tego domagał, sąd orzeknie rozwód). Separacja rodzi podobne skutki jak rozwód, z jednym wszakże wyjątkiem – pozostający w separacji małżonkowie nie mogą zawrzeć nowego małżeństwa.

**Dzieckiem** w rozumieniu prawa jest się aż do osiągnięcia pełnoletności, czyli do ukończenia 18. roku życia. Do tego momentu dziecko pozostaje pod opieką rodziców lub usta-



\* Autorem tego tekstu jest Tomasz Merta.

nowionych sędownie opiekunów, którzy powinni zapewnić mu środki utrzymania oraz zająć się jego wychowaniem i wykształceniem. Do rodziny mogą należeć nie tylko dzieci naturalne, ale także **przysposobione**, czyli **adoptowane**. Orzekane przez sąd **przysposobienie pełne** oznacza ustanowienie między rodziną dokonującą adopcji i adoptowanym dzieckiem takich relacji prawnych, jak między rodzicami a ich naturalnym potomstwem (wspólne nazwisko, podleganie władzy rodzicielskiej, prawo dziedziczenia).

Rodzice są tak zwanym **przedstawicielem ustawowym dziecka** – reprezentują je we wszystkich sprawach (np. zarządzają majątkiem stanowiącym jego własność), ponoszą również **odpowiedzialność** za jego czyny. Sprawują także **władzę rodzicielską** – mogą wydawać dziecku polecenia i podejmować dotyczące go decyzje. W swoim postępowaniu muszą jednak kierować się zawsze dobrem dziecka. Jeśli tak się nie dzieje, sąd rodzinny może **ograniczyć ich władzę rodzicielską**, np. ustanawiając stały nadzór kuratora. Gdy rodzice rażąco zaniedbują swoje obowiązki, znęcają się nad dzieckiem albo nakłaniają je do popełnienia przestępstwa, sąd może nawet podjąć decyzję o całkowitym **pozbawieniu władzy rodzicielskiej** i umieszczeniu dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej albo rodzinie zastępczej.

W artykule osiemnastym naszej konstytucji czytamy: „Małżeństwo jako prawny związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. Państwo, doceniając fundamentalne znaczenie rodziny dla dobrego funkcjonowania społeczeństwa, stara się ją wspierać – przede wszystkim w wychowaniu i wykształceniu dzieci – prowadząc odpowiednią **politykę społeczną**. W tym celu zapewnia dzieciom bezpłatną edukację i opiekę zdrowotną, a rodzicom **urlopy macierzyńskie i wychowawcze**. Szczególną opieką otacza te rodziny, których sytuacja jest najtrudniejsza (**wielodzietne** i takie, w których jest **jeden rodzic**) – przyznaje im różnego rodzaju zasiłki i ulgi (np. rodzice samotnie wychowujący dzieci mają prawo do wspólnego z nimi opodatkowania).

Nie wszystkie żyjące razem pary decydują się na ślub. Mieszkają razem, prowadzą wspólne gospodarstwo, wychowują dzieci, ale nie zawierają małżeństwa, żyjąc w **konkubincie**. Dzieci urodzone w konkubinacie mają takie same prawa jak dzieci urodzone w małżeństwie i podobnie podlegają władzy rodzicielskiej. Konkubenci mają jednak mniej praw niż pary małżeńskie – nie mogą np. rozliczać się wspólnie z podatków. Mimo to związki te są coraz bardziej popularne; w 2018 roku urodziło się w nich w Polsce około 25% dzieci, najwięcej w zachodniej części kraju (w Warszawie około 22%).



▲ *Każdy rozwód rodziców wyrzaca świat ich dzieci do góry nogami. Fundacja Mamy i Taty od kilku lat uświadamia Polakom, że rozstanie to ostateczność. Na zdjęciu: fragment spotu ogólnopolskiej kampanii społecznej „Ratuj rodzinę”.*



W jakim środowisku społecznym można oczekiwać większej akceptacji dla konkubinatu, a w jakim najmniejszej?



Słowo „konkubinat” ma posmak społecznej patologii i kojarzy się z salą sądową. Proponowana przez socjologów „kohabitacja” się nie przyjęła. Mówimy raczej o wolnych związkach lub związkach partnerskich. Rozwiązanie to wybierają przede wszystkim ludzie młodzi. **62% żyjących w konkubinatach to osoby, które nie były wcześniej w żadnym formalnym związku.** W dorosłość wchodzi bowiem pokolenie, dla którego rozwód rodziców jest doświadczeniem powszechnym, często traumatycznym. Dorastali w pustych domach, wychowywani przez zabieganych, zapracowanych rodziców, którym wiecznie brakowało czasu. Nie dostali stabilnych wzorców, które mogliby powielać. Inna rzecz, że czas płynie dziś szybciej, wymaga stałego bycia na bieżąco, dostosowywania się do zmian, ciągłego chwywania nowych rzeczy. Trudno zakładać, że przez całe życie będzie się miało jedną pracę, i coraz trudniej obiecywać drugiej osobie, że się jej nie opuści aż do śmierci. Młodym ludziom brak poczucia bezpieczeństwa. Nie wiedzą, gdzie będą mieszkać czy pracować za kilka lat.

Joanna Podgórska, Grzech konkubinatu, „Polityka” 2015, nr 14 (3003), s. 30–33



Jakie postawy i wartości wyniesione z domu rodzinnego sprzyjają wysokiej pozycji zawodowej, udanemu życiu rodzinnemu, zaangażowaniu społecznemu?

## S Ł O W N I C Z E K O B Y W A T E L S K I

**RODZINA** – mała grupa społeczna, opierająca się na dwóch rodzajach więzi: małżeństwie i pokrewieństwie. Rodzina nuklearna (mała) składa się z pary małżeńskiej i dzieci, wielka rodzina natomiast obejmuje wszystkich krewnych.

**MAŁŻEŃSTWO** – trwałe i równoprawny związek kobiety i mężczyzny powstający na mocy zgod-

nych i dobrowolnych oświadczeń przed duchownym lub kierownikiem urzędu stanu cywilnego.

**KONKUBINAT** – związek dwojga ludzi, którzy mieszkają razem i prowadzą wspólne gospodarstwo, ale nie zawarli formalnego związku małżeńskiego.

### SPRAWDŹ SIĘ SAM/SAMA!

- ✓ Na czym polega specyfika rodziny jako grupy społecznej?
- ✓ Pod jakimi względami rodziny w odmiennych kulturach różnią się między sobą? Opracuj portrety kilku rodzin, zwracając uwagę na podobieństwa i różnice.
- ✓ Jakie główne zmiany zaszły w życiu rodziny w ciągu ostatniego stulecia?
- ✓ Jaka jest struktura i system wartości w rodzinach partnerskich oraz tradycyjnych?
- ✓ W jaki sposób prawo reguluje życie rodzinne?
- ✓ Jak przez ostatnie sto lat zmienił się stosunek do dzieci w cywilizacji zachodniej?\*

\* Znajdźcie odpowiedź na to pytanie, pracując metodą projektu zespołowego.